

Sygn. akt II Ca 791/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogdan Łaszkiwicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Renata Tabor SSR del. Jacek Malinowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. T.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w B.

o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 17 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 265/12

I. oddala apelację;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu należnymi pozwanemu w postępowaniu odwoławczym;

III. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białymstoku na rzecz adwokata B. P. kwotę 2.214 złotych, w tym 414 złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powód K. T. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w B. na jego rzecz kwoty 20.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia

oraz na rzecz Domu Dziecka w B. kwoty 20.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwany Skarb Państwa - Areszt Śledczy w B. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2011 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił powództwo i zwolnił powoda od ponoszenia kosztów procesu.

Z ustaleń Sądu I instancji, jakie poprzedziły powyższe rozstrzygnięcie wynika, że K. T. jest osobą ze zdiagnozowaną skoliozą prawowypukłą II stopnia wg C. piersiowo-łędźwiową, skompensowaną bez objawów zespołu bólowego, padaczką i zaburzeniami osobowości.

Na podstawie dokumentacji Sąd I instancji ustalił, że K. T. przebywał w Areszcie Śledczym w B. w okresach: od dnia 16 maja 2006 roku do dnia 1 marca 2007 roku, od dnia 1 grudnia 2007 roku do dnia 11 marca 2009 roku oraz od dnia 20 maja 2010 roku do dnia 15 czerwca 2010 roku. Wskazał szczegółowo, w jakich okresach i w jakich celach przebywał powód w Areszcie Śledczym w B.. Ustalił też, jaką powierzchnię w przeliczeniu na jednego osadzonego miała każda z tych cel. Sąd I instancji ustalił jednocześnie, że Dyrektor Aresztu Śledczego informował Sędziego Penitencjarnego, o przebywaniu na czas określony osadzonego K. T. w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m². Sędzia Penitencjarny nie wnosił nigdy żadnych zastrzeżeń.

Z ustaleń Sądu wynika, że cele, w których przebywał K. T. były w dobrym stanie technicznym. Wyposażenie było kompletne i zgodne z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820). Kąciki sanitarne w celach wieloosobowych były usytuowane w rogu pomieszczenia, wydzielone zabudową lekką (konstrukcja metalowa wypełniona płytą (...) lub (...)) i całkowicie zabudowane, a wejście zabezpieczone przesłoną z tkaniny, zapewniając w ten sposób intymność. Stan oświetlenia był odpowiedni, sprawny i kompletny, zaś wentylacja sprawna, a jej drożność kontrolowana. Były przeprowadzane kontrole na obecność insektów. Na bieżąco była przeprowadzana dezynsekcja i deratyzacja.

Ponadto Sąd I instancji ustalił, że osadzony K. T. miał zapewnioną możliwość korzystania ze spacerów zgodnie z art. 112 k.k.w., w trakcie których mógł wykonywać ćwiczenia fizyczne. Ponadto miał możliwość udziału w zajęciach z zakresu rekreacji ruchowej, gdyż świetlica wyposażona jest w drabinki gimnastyczne i materace. Ponadto mógł uczestniczyć w organizowanych przez wychowawcę ds. sportu zajęciach sportowych i turniejach. Miał także zapewnioną niezbędną opiekę lekarską. Miał zapewniony stały dostęp do D. (...), gdzie za pośrednictwem lekarza mógł (o ile zachodziłaby taka konieczność) zapisać się na wizytę do lekarza specjalisty.

Dokonując oceny powództwa w tych okolicznościach faktycznych, Sąd I instancji odwołał się do art. 30, art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji RP oraz regulacji prawa międzynarodowego odnoszących się do kwestii poszanowania godności osoby odbywającej karę pozbawienia wolności. Miał też na uwadze przepisy kodeksu karnego wykonawczego dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności, w szczególności art. 4 § 1 kkw, art. 110 § 2 kkw i art. 248 kkw.

Sąd wskazał, że podstawę roszczeń powoda stanowi art. 24 kc i art. 448 kc. Zaznaczył, że osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach, przy braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i niezapewnieniu wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności oraz prawa do intymności i rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na wskazanej podstawie. Zatem możliwym jest w takim przypadku powstanie po stronie osoby odbywającej karę pozbawienia wolności roszczenia o zadośćuczynienie w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych.

Sąd I instancji zaznaczył, że na powodzie spoczywał jedynie ciężar udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, w celach, w których na skazanego przypadało mniej niż 3 m², przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych, bez oddzielenia toalety od reszty celi. Natomiast ciężar dowodu,

że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 kc w związku z art. 24 kc).

Powód niezapewnił mu odpowiednich, wymaganych przepisami, warunków bytowych upatrywał przede wszystkim w: niezapewnieniu odpowiedniego metrażu powierzchni celi przypadającego na 1 osadzonego, niezapewnieniu odpowiedniej opieki medycznej oraz złym stanie technicznym cel mieszkalnych.

W celu ustalenia warunków panujących w Areszcie Śledczym w B., w którym przebywał K. T. Sąd I instancji dopuścił dowód z zeznań świadków: A. W., G. R., T. M., P. C., Ł. D.. Przesłuchani świadkowie potwierdzili wskazywane przez powoda warunki bytowe panujące w Areszcie Śledczym w B.. Wskazywanym przez powoda okolicznościom zaprzeczyli natomiast świadkowie J. Ł. oraz M. S., według których warunki w Areszcie Śledczym w B. są dobre i spełniają wszelkie przewidziane prawem normy.

Dokonując oceny warunków panujących w Areszcie Śledczym w B., Sąd I instancji zważył, iż z treści notatki służbowej wynika, iż w Areszcie Śledczym w B. stan techniczny cel mieszkalnych, w których przebywał jest dobry. Wyposażenie jest kompletne i zgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Osadzony miał do dyspozycji m.in. łóżko więzienne, taboret, szafkę więzienną, miejsce przy stole. Osadzony otrzymywał środki higieny osobistej określone w zestawie 1/H – załącznika do wyżej wymienionego rozporządzenia. Otrzymywał także środki higieny do utrzymania czystości w celi (pastę do szorowania, płyn do mycia naczyń, kostkę dezynfekującą, czyściwo, zmiotki). Skazany korzystał z łaźni, miał zapewnioną wymianę prześcieradeł, ręczników, ścierek, poszewek. Otrzymywał trzy razy dziennie posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jeden posiłek gorący oraz napój do zaspakajania pragnienia. Miał możliwość dokonywania zakupów artykułów żywnościowych w kantynie zlokalizowanej na terenie aresztu. W pawilonie, w którym przebywał w celach wieloosobowych kąćki sanitarne są całkowicie zabudowane; są usytuowane w roku pomieszczenia, wydzielone zabudową lekką (konstrukcja metalowa wypełniona płytą (...) lub (...)), a wejście zabezpieczone przesłoną z tkaniny zapewniając w ten sposób intymność. Stan oświetlenia jest odpowiedni, sprawny i kompletny. Wentylacja jest sprawna, drożność jest kontrolowana raz w roku przez uprawnionego Mistrza Kominiarstwa. Osadzony miał zapewnioną odpowiednią do jego stanu zdrowia opiekę lekarską, stały dostęp do D. (...). Miał możliwość korzystania ze świetlicy, z biblioteki, mógł słuchać audycji za pośrednictwem radiowęzła. Miał zapewnioną możliwość korzystania ze spacerów. Osadzony miał także zapewniony stały kontakt z wychowawcą, do którego mógł zgłaszać problemy. Miał nieskrępowane prawo do wykonywania praktyk religijnych, kontaktu telefonicznego oraz widzeń z rodziną i innymi osobami bliskimi.

Ponadto Sąd I instancji wskazał, że K. T. podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B. w latach 2006-2007 nie składał żadnych skarg. W 2008 roku złożył 18 skarg, które zostały uznane za bezzasadne. W roku 2009 złożył 2 skargi, które zostały uznane za bezzasadne. W roku 2010 złożył 1 skargę, uznaną za bezzasadną.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadków zgłoszonych przez pozwanego.

Odnosnie opieki medycznej nad powodem Sąd I instancji wskazał, że z treści opinii biegłego sądowego z zakresu (...) wynika, iż osadzony K. T. w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w B. był leczony prawidłowo oraz prawidłowo podawano mu leki przeciwbólowe. Obecnie u powoda nie jest konieczne leczenie operacyjne. Występujące u powoda schorzenie rzadko powoduje tak silne dolegliwości bólowe, aby niezbędne było podawanie tak dużej dawki T. (150 mg codziennie). Także stosowanie rehabilitacji, ćwiczeń kręgosłupa nie doprowadzi do poprawy jego stanu zdrowia, gdyż jest to schorzenie utrwalone i w wieku dorosłym nie można spodziewać się poprawy stanu zdrowia. Stosowanie ćwiczeń kręgosłupa nie przyniesie poprawy ruchomości, ani nie zahamuje schorzenia. Obecnie stan zdrowia powoda jest utrwalony i nie dochodzi do jego poprawy ani pogorszenia. W przyszłości może dojść do powstania zmian zwyrodnieniowych w stawach międzykręgowych kręgosłupa. Powodowi wykonano wszystkie konieczne badania i konsultacje. Zakres udzielonej mu pomocy medycznej był większy niż w warunkach wolnościowych. Przebywanie powoda w warunkach izolacyjnych nie miało wpływu na jego stan zdrowia. Schorzenie występowało już przy przyjęciu do Aresztu Śledczego. Sam pobyt nie powoduje dolegliwości bólowych. Brak ćwiczeń kręgosłupa nie nasila

dolegliwości bólowych, nie pogłębia choroby. Natomiast stwierdzone zmiany w układzie ruchu nie uzasadniają podawania tak wielu leków przeciwbólowych.

W ocenie Sądu I instancji opinia biegłego jest rzetelna, pełna i jasna. Sąd zaznaczył, że biegły posiada odpowiednie kwalifikacje oraz wieloletnie doświadczenie w zakresie objętym treścią opinii. Przedstawione przez biegłego wnioski i wyjaśnienia są logiczne, spójne i konsekwentne, a przede wszystkim miarodajne dla dokonania ustaleń potrzebnych do rozstrzygnięcia sporu, którego przedmiot został wskazany w pozwie. Brak jest bowiem w sprawie materiału dowodowego uzasadniającego odmienne wnioski.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w ocenie Sądu I instancji prowadziła do wniosku, iż warunków bytowych panujących w Areszcie Śledczym w B. nie można uznać za urągające godności osadzonego K. T., zaś udzielona mu pomoc medyczna była prawidłowa. Sąd uznał zatem, że nie doszło do naruszenia godności i innych dóbr osobistych powoda, wobec czego powództwo zostało oddalone w całości.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania nimi powoda z uwagi na trudną sytuację finansową.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zaskarżył go w części oddalającej powództwo i zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 152 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c, art. 5 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, statuującym zasadę prawa do rzetelnego procesu cywilnego, skutkujące nieważnością postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c, polegające na niewydawaniu zarządzeń w przedmiocie doprowadzenia powoda K. T., przebywającego obecnie w Zakładzie Karnym w R., poprzednio w Zakładzie Karnym w W., na terminy rozpraw pomimo wyraźnego żądania powoda nieposiadającego pełnomocnika procesowego ustanowionego z urzędu bądź z wyboru, co skutkowało niemożnością obrony przez powoda swoich praw podczas przesłuchiwania świadków w toku postępowania;

2) naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na treść orzeczenia, a polegające na dowolnej, nie zaś swobodnej ocenie dowodów:

a) z zeznań świadków, bowiem Sąd pierwszej instancji dał wiarę zeznaniom świadków - pracowników Aresztu Śledczego w B., odmówił zaś wiary zeznaniom osób przebywających w Areszcie Śledczym w B. w charakterze osadzonych bez podania przyczyn, dla których ocenił dowody w powyższy sposób, co de facto uniemożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia w tym zakresie,

b) z opinii biegłego w zakresie ortopedii i traumatologii, który wskazał wyłącznie, iż powód był leczony prawidłowo, bez szczegółowego odniesienia do dokumentów dotyczących leczenia powoda, bowiem Sąd pierwszej instancji przeniósł twierdzenia pochodzące z opinii biegłego, uzasadniając je wyłącznie faktem, iż głosi je osoba posiadająca niewątpliwe kwalifikacje zawodowe bez oparcia w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym,

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebranym w sprawie materiałem dowodowym, mającą wpływ na treść wyroku polegającą na

a) bezkrytycznym przyjęciu za twierdzeniami pozwanego, iż przebywanie powoda w celi mniejszej niż 3 m² na 1 osadzonego, które miało miejsce w przypadku powoda 35 razy nie wpłynęło negatywnie na stan zdrowia powoda (strona 12- 14 uzasadnienia wyroku) i nie spowodowało szkody na osobie, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód

skarżył się na nasilające się bóle kręgosłupa, spowodowane niemożliwością wykonywania ćwiczeń korekcyjnych,

b) ustaleniu, iż „nie można spodziewać się poprawy stanu zdrowia powoda” (strona 14 uzasadnienia wyroku) oraz pobyt w Areszcie Śledczym w B. nie wywołał szkody na zdrowiu powoda oraz krzywdy, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że powód nie mógł wykonywać zalecanych i obowiązkowych ćwiczeń, koniecznych dla niepogarszania stanu zdrowia, w którym się znajduje, nie zaś oczekiwania nagłej poprawy.

Powołując się na powyższą argumentację, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd odwoławczy zarzutu nieważności postępowania, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Ponadto, w przypadku nieuwzględnienia zarzutu nieważności postępowania, wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego ortopedy traumatologa na okoliczność pogorszenia się stanu zdrowia powoda podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B., sposobu leczenia powoda, dolegliwości związanych z przebywaniem w celi w AŚ w B., bowiem potrzeba powołania się na ten dowód w ocenie pełnomocnika wynikła później - bowiem powód, który otrzymał opinię ze znacznym opóźnieniem, nie był w stanie samodzielnie ocenić niejasnej i budzącej wątpliwości opinii przedstawionej przez pierwszego biegłego powołanego w sprawie.

Wniósł też o zasądzenie na rzecz pełnomocnika kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji według norm przepisanych, albowiem nie zostały one uiszczone przez powoda w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i trafnie ocenił roszczenie powoda, opierając rozstrzygnięcie na właściwej podstawie prawnej. Sąd Okręgowy podziela ustalenia i wnioski i przyjmuje za własne. Choć istotnie Sąd I instancji nie ustrzegł się pewnych uchybień, to jednak ostatecznie wydał trafne rozstrzygnięcie, a stwierdzone mankamenty nie rzutowały na prawidłowość rozstrzygnięcia. Dlatego też brak było podstaw do postulowanej zmiany orzeczenia czy też uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pierwszym rzędzie wypada odnieść się do najdalej idącego zarzutu tj. zarzutu pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 kpc). Wskazać w związku z tym trzeba, że pozbawienie strony możliwości działania ma miejsce, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub czynności strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, a skutki tych wadliwości nie zostały usunięte przed wydaniem orzeczenia. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego można wyprowadzić dyrektywy w zakresie interpretacji pojęcia pozbawienia strony możliwości działania - przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony działania w postępowaniu, wreszcie ocenić, czy pomimo zaistnienia tych przesłanek strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych warunków można uznać, że strona została pozbawiona możliwości działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 lutego 2011, I UK 293/10, LEX nr 811821; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 listopada 2010 roku, V CSK 126/10, LEX nr 844757; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, LEX 44007).

Przenosząc te uwagi na grunt sprawy, wskazać trzeba, że skarżący upatruje nieważności postępowania w zaniechaniu doprowadzenia powoda na kolejne terminy rozpraw przed Sądem Rejonowym w Białymstoku. Tymczasem kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje obowiązku doprowadzania osób pozbawionych wolności stron (w tym także tych, które nie są reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika) na poszczególne terminy rozprawy. Obowiązku tego nie statuuje powołane przez skarżącego przepisy, zaś na brak obliwu w tym zakresie wskazuje chociażby art. 327 § 2 kpc. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że w przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności ich niemożność uczestniczenia w rozprawie jest przeszkodą wywołaną przez nie same, której wprowadzenie nie da się przezwyciężyć bez udziału sądu, jednak nie zobowiązuje to sądu do zarządzania doprowadzaniem ich na każdą rozprawę. Taki obowiązek oznaczałby także konieczność ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów stawiennictwa tej strony na każdej rozprawie, podczas gdy druga strona, niepozbawiona wolności, zobowiązana jest sama ponosić koszty każdorazowego stawiennictwa na rozprawie, chyba że sąd zarządzi jej stawiennictwo obowiązkowe. Prowadziłoby to do nierównego traktowania stron procesu cywilnego z uprzywilejowaniem strony pozbawionej wolności, do czego nie ma podstaw. Z tych względów sąd obowiązany jest zarządzić doprowadzenie na rozprawę strony pozbawionej wolności tylko wtedy, gdy uzna, że jej obecność jest niezbędna ze względów procesowych lub gdy nieobecność ta mogłaby pozbawić stronę możliwości obrony jej praw (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, LEX 1211994; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 8 stycznia 2013 r., I ACa 635/12, LEX nr 1289778).

Analiza akt sprawy wskazuje, że taka sytuacja nie występowała w sprawie. W toku postępowania powód aktywnie korzystał ze swoich uprawnień procesowych, wypowiadając się w sprawie w formie pisemnej. Był przy tym informowany przez Sąd I instancji o wynikach czynności procesowych. Sąd Rejonowy przeprowadził również dowód z przesłuchania stron, ograniczając go do zeznań powoda, w drodze pomocy sądowej przez Sąd Rejonowy w Wołowie. W ten sposób powód miał również możliwość ustnego umotywowania swego stanowiska. W tych warunkach nie sposób mówić o pozbawieniu powoda możliwości obrony jego praw.

Przechodząc do merytorycznej oceny żądania powoda, należy wskazać, że Sąd I instancji zaniechał zbadania podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia części roszczeń powoda, mimo że zarzut ten został wyartykułowany jednoznacznie już w odpowiedzi na pozew. Sąd Okręgowy był zobligowany do zbadania tego zarzutu, jako że kwestia stosowania prawa materialnego pozostaje w kognicji Sądu Odwoławczego nawet jeśli dokonanie oceny w tym zakresie wykraczałoby poza ramy określone zarzutami apelacji (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07 mającej moc zasady prawnej).

Do oceny kwestii przedawnienia roszczeń powoda - wobec deliktowego reżimu odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa - ma art. 442¹ § 1 kc. Wskazania wymaga przy tym, że termin przedawnienia, o którym mowa w tym przepisie dotyczy wszelkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym też roszczeń majątkowych o naprawienie krzywdy niemajątkowej. Do kategorii tych roszczeń, zalicza się też roszczenia majątkowe o zadośćuczynienie z art. 448 kc.

Powód dochodzi odszkodowania i zadośćuczynienia za okresy pobytu w Areszcie Śledczym w B., a z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że przebywał on w tym Areszcie Śledczym w okresach od dnia 16 maja 2006 roku do dnia 1 marca 2007 roku, od dnia 1 grudnia 2007 roku do dnia 11 marca 2009 roku oraz od dnia 20 maja 2010 roku do dnia 15 czerwca 2010 roku. Mając na uwadze, że zgodnie z art. 442¹ § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, uznać należało, że roszczenie powoda jest w części przedawnione. Skoro pozew został wniesiony w dniu 2 stycznia 2012 r., to żądanie za okres od 16 maja 2006 r. do 01 stycznia 2009 r. uległo przedawnieniu. Ocenie w niniejszej sprawie podlega zatem jedynie okres od 02 stycznia 2009 r. do 11 marca 2009 r. i okres od 20 maja 2010 roku do dnia 15 czerwca 2010 roku.

Powód w swym pozwie wymienił szereg naruszeń i zaniedbań, które miały prowadzić do naruszenia jego dóbr osobistych. Słusznie stwierdził Sąd Rejonowy, że w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie

potwierdziły się w zasadzie żadne z nich. Jedynym uchybieniem było osadzenie powoda w przeludnionej celi w okresie od 02 stycznia 2009 r. do 11 marca 2009 r. Natomiast w okresie od 20 maja 2010 roku do dnia 15 czerwca 2010 roku powód przebywał w celi, w której powierzchnia przekraczała wymagane normy. Potwierdza to zestawienie przedłożone przez pozwanego (k. 40).

Odnosząc się do pobytu skazanego w przeludnionej celi, słusznie stwierdził Sąd I instancji, że nie można tu mówić o bezprawności działania (zaniechania) pozwanego. Podkreślenia wymaga, że naruszenie to nie miało rażącego charakteru, nie było długotrwałe, a przy tym wynikało z przyczyn niezależnych od Administracji Aresztu. Trzeba też zwrócić uwagę, że do naruszenia tego doszło w okresie, gdy obowiązywał jeszcze art. 248 kkw, zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², o czym należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Dokumentacja przedstawiona przez pozwanego potwierdza, że każdorazowo o umieszczeniu powoda w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osobę był informowany sędzia penitencjarny (k. 42-57). W toku postępowania nie doszło do wykazania, że wskutek pobytu osadzonego w celach o powierzchniach mniejszych od wymaganej doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Wbrew stanowisku skarżącego w świetle opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia) nie budzi wątpliwości, że także stan zdrowia powoda nie uległ wskutek tego pogorszeniu.

Odnosnie pozostałych kwestii, które powód uczynił podstawą swych roszczeń słusznie stwierdził Sąd Rejonowy, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie daje podstaw do uwzględnienia stanowiska powoda. Z notatek urzędowych i zeznań funkcjonariuszy Służby Więziennej wynika, że powód miał zapewnione odpowiednie warunki bytowe, cele miały odpowiednie wyposażenie, zgodne z obowiązującymi przepisami. Otrzymywał też stosowne środki czystości, wyżywienie. Miał zapewnione zajęcia kulturalne, możliwość dostępu do prasy i książek, możliwość wykonywania praktyk religijnych i prawo do kontaktu z rodziną. Sąd I instancji trafnie uznał, że w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności pozwalające podważyć wiarygodność świadków zgłoszonych przez pozwanego czy też podważyć moc dowodową przedłożonej dokumentacji.

Wprawdzie trafnie podniósł skarżący, że Sąd I instancji z uchybieniem art. 233 § 1 kpc nie wskazał, z jakich przyczyn odmówił waloru wiarygodności zeznaniom świadków zgłoszonych przez powoda. Jednakże uchybienie to traci na sile, jeżeli uwzględnić, że zeznania tych świadków w przeważającej mierze dotyczą okresu przedawnionego roszczenia powoda albo też dotyczą innych cel niż te, w których przebywał powód, a zatem nie mogą mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia. Tak bowiem świadek P. C. zeznał, że w Areszcie Śledczym w B. przebywał w okresie od 2002 r. do 2004 r. Podał, że przebywał w sąsiedniej celi, miał kontakt z T. tylko na spacerunku, nigdy nie siedział z nim w jednej celi (k. 156 – 156v). Świadek Ł. D. zeznał, że przebywał z powodem w jednej celi „chyba w 2007 r.” (k. 157). Świadek T. M. podał, że przebywał z powodem w jednej celi o nr (...) a z zestawienia przedłożonego przez pozwanego wynika, że powód w tej celi przebywał od 15 listopada 2006 r. do 21 lutego 2007 r. (k. 39). Z kolei świadek A. W. nigdy nie przebywał z powodem w jednej celi w Areszcie Śledczym w B. (k. 92). Jedynie świadek G. R. zeznał, że przebywał z powodem przez miesiąc w jednej celi nr (...) w 2009 r. Przy czym świadek odnosił się do warunków panujących wiosną i latem, podczas gdy z zestawienia przedłożonego przez pozwanego wynika, że powód w celi nr (...) przebywał w okresie zimowym, od 21 stycznia 2009 r. do 11 marca 2009 r. (k. 40). Dlatego też zeznania tego świadka należało ocenić z ostrożnością, nie mogły zostać uznane za decydujące dla rozstrzygnięcia. Niezależnie od tego wskazania wymaga, że – co wykazano wyżej - przekroczenie w tym okresie powierzchni celi na jednego osadzonego nie było znaczne i wynikało z przyczyn niezależnych od pozwanego.

Dokonując oceny zasadności żądań powoda, trzeba mieć na względzie również i to, że powód w roku 2009 złożył 1 skargę, dotyczącą realizacji transportu, która została uznana za bezzasadną. W roku 2010 złożył 1 skargę dotyczącą zaginięcia depozytu, która również została uznana za bezzasadną. Zatem w okresie podlegającym badaniu w niniejszej sprawie pod kątem odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa powód nie zgłaszał żadnych uwag ani zastrzeżeń do stanu cel, ich wyposażenia, zapewnionego wyżywienia, warunków higienicznych czy dostępu do dóbr kultury.

W kwestii opieki zdrowotnej nad powodem w okresie osadzenia w Areszcie Śledczym w B. wypowiedział się biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii. Po zbadaniu dokumentacji dotyczącej leczenia powoda i po badaniu powoda wskazał on jednoznacznie, że w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w B. K. T. był leczony prawidłowo oraz prawidłowo podawano mu leki przeciwbólowe. Powodowi wykonano wszystkie konieczne badania i konsultacje. Biegły wskazał, że zakres udzielonej mu pomocy medycznej był nawet większy niż w warunkach wolnościowych. W ocenie biegłego przebywanie powoda w warunkach izolacyjnych nie miało wpływu na jego stan zdrowia. Schorzenie występowało już przy przyjęciu do Aresztu Śledczego. Biegły wskazał, że sam pobyt nie powoduje dolegliwości bólowych, a brak ćwiczeń kręgosłupa nie nasila dolegliwości bólowych, nie pogłębia choroby.

Wskazana opinia jest jasna, logiczna i stanowcza we wnioskach końcowych i z tego względu Sąd I instancji zasadnie przyjął ją za podstawę końcowych wniosków i rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionego przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc w zakresie oceny i uczynienia podstawą ustaleń w sprawie tejże opinii. Wskazania wymaga, że Sąd umożliwił powodowi zgłaszanie zastrzeżeń do tej opinii, doręczając mu jej odpis i zakreślając termin na zgłoszenie zastrzeżeń pod rygorem ich pominięcia. Mimo to powód nie zgłosił żadnych uwag do tej opinii, a twierdzenie skarżącego że nie mógł tego uczynić jest gołosłowne.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do dopuszczenia na etapie postępowania odwoławczego dowodu z opinii kolejnego biegłego, bowiem samo niezadowolenie strony z wydźwięku opinii jest niewystarczającą podstawą do jej podważenia i zasięgnięcia opinii innego biegłego. Dlatego też ten wniosek dowody został przez Sąd oddalony.

Reasumując, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak było podstaw do przypisania pozwanemu Skarbowi Państwa odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda. Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, uznał, że do takiego bezprawnego naruszenia nie doszło, co uzasadniało oddalenie powództwa w całości.

Wobec powyższego apelacja została oddalona na podstawie art. 385 kpc.

Z uwagi na sytuację majątkową powoda, odbywanie przez niego długotrwałej kary pozbawienia wolności, Sąd Okręgowy odstąpił na podstawie art. 102 kpc od obciążania go kosztami procesu należnymi pozwanemu w postępowaniu odwoławczym.

Z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy nakazał wypłacić na rzecz pełnomocnika kwotę 2.214 złotych, w tym kwotę 414 złotych tytułem podatku VAT. W tym zakresie Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze (tekst jedn. Dz. U. 2009 Nr 146 poz. 1188) § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163 poz. 1348 ze zm.).